

POSTANOWIENIE

29 stycznia 2026 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Dariusz Dończyk

na posiedzeniu niejawnym 29 stycznia 2026 r. w Warszawie
w sprawie z powództwa C. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P.
przeciwko Bankowi spółce akcyjnej w W.
o zapłatę,
na skutek wystąpienia przez Sąd Rejonowy dla Warszawy-Woli w Warszawie
postanowieniem z 12 grudnia 2025 r., I C 3783/25,
o przekazanie do sądu równorzędnego,

**odmawia przekazania sprawy innemu sądowi
równorzędnemu.**

(R.N.)

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Woli w Warszawie, rozpoznając sprawę z powództwa C. (poprzednio H.) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. przeciwko Bankowi spółce akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę kwoty wynikającej z zastosowania sankcji kredytu darmowego, postanowieniem z 12 grudnia 2025 r. (sygn. akt I C 3783/25), przedstawił Sądowi Najwyższemu sprawę w celu rozważenia przekazania jej do innego sądu rejonowego z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości, wskazując w uzasadnieniu postanowienia w szczególności Sąd Rejonowy Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu.

Sąd występujący wskazał, że sprawa została przekazana do niego z naruszeniem art. 37² k.p.c. Powódka, jako nabywca wierzytelności od

kredytobiorcy, wytoczyła powództwo, dokonując wyboru sądu na podstawie art. 37² k.p.c. ze względu na swoją siedzibę w P., ujawnioną w Krajowym Rejestrze Sądowym. Sąd Rejonowy Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu postanowieniem z 8 października 2025 r. stwierdził jednak swoją niewłaściwość miejscową i przekazał sprawę do Sądu Rejonowego dla Warszawy–Woli w Warszawie z uwagi na siedzibę pozwanego (art. 30 k.p.c.), uznając, że art. 37² k.p.c. dotyczy wyłącznie sytuacji, w której powodem jest kredytobiorca - konsument, a nie nabywca wierzytelności od konsumenta. Sąd ten zakwestionował również siedzibę powódki ujawnioną w KRS, wskazując, że pod adresem wpisanym do rejestru mieści się tzw. biuro wirtualne. Zdaniem Sądu poznańskiego, powódka działała w złej wierze, wskazując fikcyjną siedzibę w celu uzyskania korzystniejszej właściwości miejscowej. Sąd Rejonowy dla Warszawy-Woli w Warszawie wskazał, że zgodnie z art. 200 § 2 k.p.c. jest związany orzeczeniem o przekazaniu, jednak uznał je za wadliwe i wskazał na potrzebę usunięcia skutków tej wadliwości. Podkreślił znaczenie wpisu w KRS w postępowaniu cywilnym, sprzeczność wykładni art. 37² k.p.c. dokonanej przez sąd przekazujący z jego brzmieniem literalnym, oparcie się na orzecznictwie dotyczącym postępowania administracyjnego, a także współczesne realia prowadzenia działalności gospodarczej, w tym korzystanie z biur wirtualnych. Wskazał również na argumenty konstytucyjne oraz na możliwe długofalowe konsekwencje pozostawienia w mocy postanowienia o przekazaniu sprawy, w tym na liczbę podobnych spraw rozpoznawanych przez Sąd Rejonowy Poznań – Nowe Miasto i Wilda. W ocenie Sądu występującego, pozostawienie w mocy skutków przekazania sprawy naruszałoby dobro wymiaru sprawiedliwości, gdyż prowadziłoby do utrwalenia – jego zdaniem – błędnej praktyki sądu poznańskiego i pozbawienia strony prawa wyboru sądu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Artykuł 44¹ § 1 k.p.c. pozwala Sądowi Najwyższemu na przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, jeżeli wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości, w szczególności względ na społeczne postrzeganie sądu jako organu bezstronnego. Przepis ten ma charakter wyjątkowy i stanowi odstępstwo od konstytucyjnej zasady prawa do rozpoznania sprawy przez sąd

właściwy (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP) oraz od ustawowych reguł właściwości określonych w art. 15-42 k.p.c. Z tego względu podlega wykładni ścisłej i nie może być stosowany w sposób prowadzący do obejścia ustawowych zasad właściwości ani zastępować środków prawnych służących kontroli czynności sądu, w tym postanowień o przekazaniu sprawy. Przesłanka „dobra wymiaru sprawiedliwości” ma charakter oceny i wiąże się z koniecznością zapewnienia rozpoznania sprawy w sposób bezstronny, w sprawiedliwym i rzetelnym postępowaniu, którego celem jest wydanie merytorycznie prawidłowego orzeczenia. Nie chodzi tylko o wewnętrzny aspekt bezstronności sądu, tj. subiektywną swobodę orzekania i związaną z nią zdolność sądu do obiektywnego rozpoznania sprawy, lecz także, na co akcent kładzie brzmienie art. 44¹ k.p.c., aspekt zewnętrzny, a zatem to, czy okoliczności sprawy mogą wytworzyć w opinii publicznej przekonanie o braku warunków do bezstronnego rozpoznania sprawy (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 5 marca 2020 r., IV CO 44/20). Nie jest to wartość samoistna, lecz instrumentalna – służy zapewnieniu rzetelnego procesu oraz ochronie zaufania do sądów. Nie może być utożsamiane ani z interesem stron, ani z dobrem organizacyjnym sądu, ani z samą sprawnością postępowania. Elementy te mogą być brane pod uwagę jedynie pomocniczo i nie mają charakteru dominującego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że przesłanka „dobra wymiaru sprawiedliwości” obejmuje sytuacje szczególne, w których rozpoznanie sprawy przez sąd właściwy jest obiektywnie niemożliwe albo mogłoby budzić uzasadnione wątpliwości co do jego bezstronności. Przesłanka „dobra wymiaru sprawiedliwości” przewidziana w art. 44¹ k.p.c. może zostać uznana za spełnioną jedynie wówczas, gdy sąd występujący wykaże istnienie konkretnych, obiektywnych i nieusuwalnych przeszkód uniemożliwiających rozpoznanie sprawy przez sąd właściwy albo gdy zachodzą uzasadnione wątpliwości co do jego bezstronności w jakiejkolwiek obsadzie sędziów orzekających w tym sądzie. W pozostałych przypadkach ingerencja w ustawowe zasady właściwości sądu nie jest dopuszczalna (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 12 grudnia 2025 r., III CO 1379/25).

Z uwagi na przyczyny wskazane przez Sąd Rejonowy dla Warszawy-Woli w Warszawie celem uzasadnienia przekazania sprawy przez Sąd Najwyższy innemu sądowi z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości należy wskazać, że art.

44¹ § 1 k.p.c. nie może być też wykorzystywany do korygowania uchybień procesowych w toku postępowania, czy też usuwania skutków prawomocnych rozstrzygnięć ani zastępowania środków zaskarżenia. W szczególności przepis ten nie służy ponownemu badaniu prawidłowości postanowień o przekazaniu sprawy między sądami równorzędnymi, gdyż prowadziłoby to do obejścia art. 200 § 2 k.p.c. i naruszenia zasady związania sądu, któremu sprawę przekazano. Odwołanie się do art. 2 oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, gwarantujących prawo do sądu i pewność prawa, nie zmienia zakresu zastosowania art. 44¹ § 1 k.p.c. Prawo do rozpoznania sprawy przez sąd właściwy ma charakter procesowy i jego realizacja podlega kontroli w drodze środków zaskarżenia. Nie może ono stanowić podstawy do pomijania skutków prawomocnego postanowienia o przekazaniu sprawy ani do korygowania zaniechań stron w zakresie korzystania z przysługujących im środków prawnych umożliwiających kontrolę zasadności przekazania sprawy pomiędzy sądami równorzędnymi.

Tymczasem argumenty przedstawione przez Sąd Rejonowy dla Warszawy-Woli w Warszawie dotyczą w istocie oceny prawidłowości rozstrzygnięcia zawartego w postanowieniu Sądu Rejonowego Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu z 8 października 2025 r. (sygn. akt I C 993/25, k.105 i n.), w którym Sąd ten stwierdził swoją niewłaściwość miejscową i przekazał sprawę do Sądu Rejonowego dla Warszawy-Woli w Warszawie jako sądu właściwego miejscowo i rzeczowo do jej rozpoznania. Sąd występujący zakwestionował zarówno wykładnię art. 37² k.p.c., jak i ustalenia dotyczące siedziby powódki. Kwestie te pozostają jednak poza zakresem kognicji Sądu Najwyższego w postępowaniu prowadzonym na podstawie art. 44¹ § 1 k.p.c. Kontrola prawidłowości przekazania sprawy między sądami równorzędnymi następuje w drodze zażalenia, z którego strona nie skorzystała, wobec czego postanowienie to stało się prawomocne z dniem 29 października 2025 r. (vide pkt 2 zarządzenia z 27 listopada 2025 r. k. 112). Sąd Najwyższy nie jest uprawniony do ponownego badania tej kwestii i ingerowania w ocenę dokonaną przez Sąd przekazujący, gdyż prowadziłoby to – jak to już wcześniej wyjaśniono - do obejścia art. 200 § 2 k.p.c. i naruszenia zasady związania sądu, któremu sprawę przekazano, a także do niedopuszczalnej

ingerencji w sferę zastrzeżoną dla niezawisłości sędziowskiej oraz wyłącznej kognicji sądów powszechnych w zakresie ustalania właściwości.

Podnoszone przez sąd występujący argumenty dotyczące wykładni art. 37² k.p.c., znaczenia adresu ujawnionego w Krajowym Rejestrze Sądowym, ustaleń dotyczących siedziby powódki, odwołania do uzasadnienia projektu ustawy i wskazanego tam – zdaniem Sądu występującego – celu „odciążenia sądów wielkomiejskich”, obaw o utrwalenie praktyki innego sądu oraz liczby podobnych spraw w sądzie poznańskim, nie mieszczą się w zakresie przesłanki „dobra wymiaru sprawiedliwości” w rozumieniu art. 44¹ § 1 k.p.c. Argumenty te stanowią polemikę z decyzją o przekazaniu sprawy, a nie wskazują na istnienie obiektywnych przeszkód w funkcjonowaniu sądu jako instytucji ani na okoliczności mogących wywołać uzasadnione wątpliwości co do jego bezstronności.

Tylko więc ubocznie należy zauważyć, że Sąd występujący nie wykazał również, dlaczego wskazany przez niego Sąd Rejonowy Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu miałby być właściwy do rozpoznania sprawy z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. Samo wskazanie innego sądu, bez wykazania, że dysponuje on realną możliwością szybszego lub bezstronnego rozpoznania sprawy, nie spełnia wymogów wynikających z art. 44¹ § 1 k.p.c.

Nie stanowi również przesłanki zastosowania art. 44¹ § 1 k.p.c. wskazanie przez sąd występujący, że w sądzie poznańskim toczy się kilkanaście podobnych spraw, które – według jego przewidywań – mogłyby zostać przekazane do sądów właściwości miejscowej. Argument ten odnosi się do potencjalnych, przyszłych skutków praktyki orzeczniczej, a nie okoliczności konkretnej sprawy. Argumenty dotyczące przewidywanych skutków praktyki orzeczniczej innego sądu mają charakter ogólny i systemowy, a art. 44¹ § 1 k.p.c. nie służy korygowaniu tego rodzaju zjawisk. Przepis ten nie służy również reagowaniu na konsekwencje orzeczeń innych sądów ani kształtowaniu jednolitości praktyki orzeczniczej poprzez jednostkowe rozstrzygnięcia.

Podnoszone przez Sąd występujący argumenty natury konstytucyjnej też nie zmieniają tej oceny. Powołanie się na prawo do sądu nie może uzasadniać

ponownego badania prawomocnego postanowienia o przekazaniu sprawy ani prawa do wyboru sądu, wbrew skutkom związania wynikającym z art. 200 § 2 k.p.c.

W związku z powyższym Sąd Najwyższy uznał, że w sprawie nie zachodzą przesłanki określone w art. 44¹ § 1 k.p.c., uzasadniające przekazanie jej do innego sądu równorzędnego.

Dariusz Dończyk

(A.G.)

[a.ł.]